

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 października 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. przeciwko W. W.

o zapłatę 21.145,97 zł zasądził od pozwanego W. W. na rzecz powoda kwotę 11.100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2012 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a nadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 975,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 1 sierpnia 2011 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. zawarł z pozwanym W. W. umowę o dzieło, na mocy której powód, jako przyjmujący zamówienie, zobowiązał się do wykonania nawierzchni typu C. I. o powierzchni ~120 m² na terenie usytuowanym na drodze wjazdowej do posesji pozwanego w S. 22A, zamkniętej obrzeżami; na wjeździe krawężniki drogowe.

W umowie wskazano, że opis struktury i podbudowy nawierzchni zawiera załącznik nr 1 do umowy (§ 1 umowy), w którym to załączniku wskazano, że podbudowę nawierzchni ma stanowić tłuczeń kamienny o grubości 15 cm, zaś nawierzchnię ma stanowić wylewka betonowa o grubości 10 cm. Powód zobowiązał się wykonać przedmiot umowy w terminie 1 miesiąca, od 1 do 31 sierpnia 2011 r.

Pozwany zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy, które strony ustaliły na kwotę 75 zł brutto za 1 m² nawierzchni, łącznie na kwotę 9.000 zł brutto (§ 6 ust. 1 umowy). Zapłata należności za wykonanie przedmiotu umowy miała nastąpić na podstawie wystawionej przez powoda faktury VAT w terminie 21 dni od daty jej wystawienia, zaś podstawą do wystawienia faktury miał być protokół odbioru przedmiotu umowy bez zastrzeżeń (§ 6 ust. 2 i 3 umowy). W umowie zastrzeżono także, że zamawiający może odmówić odbioru przedmiotu umowy w razie stwierdzenia wadliwości w wykonaniu i wezwać wykonawcę do usunięcia tych wad, wyznaczając odpowiedni termin na ich usunięcie; jeżeli wady nie dają się usunąć – zamawiający może obniżyć cenę stosownie do rodzaju i zakresu wad (§ 6 ust. 4 umowy).

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że powód wykonał nawierzchnię typu C. I. na powierzchni około 200 m², w czasie robót powód nie zamontował krawężników ograniczających boczne powierzchnie nawierzchni typu ogrodowego oraz krawężników na połączeniu nowej nawierzchni drogi dojazdowej do nieruchomości pozwanego z drogą istniejącą, nie zamontował krawężników typu ogrodowego (chodnikowe) na łącznej długości 80 mb, nie zamontował krawężników typu drogowego o długości 4 mb.

Po zakończeniu robót przez powoda, pozwany uzupełnił krawężniki drogowe i na fragmencie krawężniki chodnikowe.

Na podstawie opinii biegłego Sąd Rejonowy ustalił, że roboty związane z układaniem nawierzchni zostały wykonane w sposób prawidłowy na powierzchni około 170 m², wadliwie na powierzchni około 30 m² i szacunkowa wartość wykonania nawierzchni na powierzchni 200 m² wynosi 15.000 zł (75 zł za m²), zaś wartość materiałów budowlanych na tę powierzchnię wynosi 12.000 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że szacunkowa wartości wykonanych przez powoda prac na powierzchni 200 m² winna jednak zostać obniżona o kwotę 4.000 zł, gdyż powód nie wykonał wszystkich prac a prace wykonane dotknięte są wadami i po dokonaniu powyższego potrącenia, wartość wykonanych przez powoda prac na powierzchni 200 m² wycenił na 11.000 zł. W związku z tym wartość wykonanych przez powoda prac na powierzchni 120 m² (objętej umową z dnia 1 sierpnia 2011 roku) wycenił na 6.600 zł (200 m² warte 11.000 zł, czyli średnio 55 zł za m²; 55 zł razy 120 m² = 6.600 zł).

Jeśli idzie o materiały zużyte do wykonania nawierzchni, to szacunkowa wartość wszystkich koniecznych do wykonania robót na powierzchni 120 m² materiałów budowlanych (na powierzchni objętej umową z dnia 1 sierpnia 2011 roku) należy wycenić na 7.200 zł (skoro na 200 m² wbudowano materiały warte 12.000 zł, czyli średnio 60 zł w 1 m²; 60 zł razy 120 m² = 7.200 zł). Powód zakupił powyższe materiały i za nie zapłacił.

W dniu 16 września 2011 roku strony spisały protokół odbioru robót. W protokole tym wskazano, że prace zostały rozpoczęte 1 sierpnia 2011 roku i zakończone 16 września 2011 roku. Zaznaczono, że nawierzchnia nie została wykonana zgodnie z ofertą pod względem struktury (kamień rzeczny) i koloru, posiada źle wykonaną dylatację, pęknięcia, brak utwardzenia powierzchni i krawędzi czołowych nawierzchni, brak obrzeży i krawężników). Zaznaczono także, że robota nie została wykonana w terminie. Termin usunięcia usterek ustalono do 30 września 2011 roku, a termin ostatecznego odbioru ustalono na 30 września 2011 roku. W dniu 18 listopada 2011 roku powód wystawił pozwanemu fakturę VAT Nr (...) za wykonanie nawierzchni na kwotę 9.000 zł brutto, z terminem zapłaty do dnia 8 listopada 2011 roku, a następnie w dniu 30 grudnia 2011 roku powód wystawił pozwanemu fakturę proforma na ogólną kwotę 23.857 zł, w tym za wykonane prace przy budowie drogi na kwotę 9.000 zł i za materiały do budowy drogi na kwotę 14.857 zł.

W piśmie z dnia 7 listopada 2011 roku pozwany wskazał, że nawierzchnia została wykonana wadliwie i wady usprawiedliwiają obniżenie wynagrodzenia o co najmniej 50%. Nadto pozwany podniósł, że w październiku 2011 roku zaczęła ujawniać się wada w postaci nadmiernej kruchości nawierzchni, co wskazuje na wykonanie nawierzchni z betonu o niewłaściwym składzie, co ma wpływ na trwałość eksploatacyjną drogi. Następnie w piśmie z dnia 21 grudnia 2011 roku, doręczonym powodowi w dniu 27 grudnia 2011 roku, pozwany zadeklarował zapłatę kwoty 30% z wystawionej faktury.

W dniu 19 stycznia 2012 roku pozwany zapłacił powodce kwotę 2.700 zł za wykonane prace.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie budziły wątpliwości, co do prawidłowości i rzetelności ich sporządzenia, jak również na podstawie dowodu z przesłuchania stron oraz opinii biegłego z zakresu budownictwa, kosztorysowania i rozliczania inwestycji inż. J. K. (1).

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego W. W., w zakresie, w którym pozwany twierdził, że umówił się z powodem by cena za wykonanie nawierzchni wynosiła 75 zł brutto za metr kwadratowy nawierzchni łącznie z materiałem.

W odniesieniu do materiałów zużytych do wykonania prac przez powoda Sąd Rejonowy uznał, że pozwany miał obowiązek zwrócić powodowi sumę odpowiadającą wartości materiałów koniecznych do wykonania nawierzchni. Strony nie zastrzegły w umowie by cena za wykonanie nawierzchni wynosiła 75 zł brutto za metr kwadratowy nawierzchni łącznie z materiałem. Jednocześnie biorąc pod uwagę wartość materiałów i wysokość wynagrodzenia za wykonanie nawierzchni (za robociznę) uznać należy, że kwota 75 zł za m² nawierzchni musiała dotyczyć tylko robocizny, gdyż w przeciwnym razie umowa nie miałaby dla powoda żadnego ekonomicznego sensu, skoro wartość materiałów równoważyłaby koszty robocizny, co, biorąc pod uwagę, że powód jest przedsiębiorstwem działającym dla zysku, a nie organizacją charytatywną, należałoby uznać za nielogiczne i wysoce nieprawdopodobne.

Uznając zatem, że w niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy dotyczące umowy o dzieło (art. 627 – 645 k.c.), przepisy o wykonaniu i skutkach niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych, jak również odpowiednio stosowane przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego (Dz.U. 2002, Nr 141, poz. 1176 ze zm.) Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w części i zasądził kwotę 11.100 złotych. Na którą złożyły się kwota 6.600 złotych jako wartość prac wykonanych przez powoda na powierzchni 120 m² oraz kwota 7.200 zł jako wartość materiałów zużytych przez powoda na powierzchnię 120 m² pomniejszona o kwotę 2.700 złotych uiszczona przez pozwanego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. – w części, w której statuuje on zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów, bowiem strona powodowa wygrała sprawę w 52%.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożył pozwany zaskarżając wyrok w części zasądzającej na rzecz powoda kwoty 11.100 złotych z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego w postaci art. 632 § 1 i 2 kc oraz art. 628 § 1 kc poprzez podwyższenie wynagrodzenia ryczałtowego za wykonanie dzieła określonego w § 6 ust 1. umowy z dnia 1 sierpnia 2011 r. mimo braku przesłanek takiego podwyższenia, a także poprzez przyjęcie, że mimo ustalenia w umowie wynagrodzenia ryczałtowego pozwany był zobowiązany do zapłaty kwot ponad to wynagrodzenie za zakupione przez powoda materiały do wykonania dzieła;

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy tj.:

* art. 217 § 2 kpc przez bezzasadne oddalenie wniosków o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. K. (2) na okoliczność ustalonego przez strony zakresu robót i A. W. na okoliczność wykonania nawierzchni niezgodnie z technologią C. I.;

* art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego myślenia poprzez pominięcie w ocenie materiału dowodowego treści § 3 umowy z dnia 1 sierpnia 2011 r. określającego obowiązki zamawiającego, nie przewidujący dostarczenia przez zamawiającego materiałów do wykonania dzieła, poprzez przyjęcie, że jeżeli umowa nie zawiera postanowień kto dostarcza materiałów do wykonania dzieła, to obowiązek ten spoczywa na zamawiającym oraz, że zwyczajowo materiały do wykonania dzieła dostarcza zamawiający.

W związku z tym skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w tym zakresie Sądowi Rejonowemu.

Skarżący wniósł również o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. K. (2) i A. W..

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna i powoduje zmianę zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy zawarty w apelacji mając na uwadze, że jest on zbędny na obecnym etapie postępowania, a nadto okoliczności w nim wskazane zostały ustalone w oparciu o opinię biegłego, zaś co do uzgodnień między stronami, Sąd Okręgowy oparł się na treści umowy wiążącej strony.

Sąd odwoławczy podzielił co do zasady ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, natomiast odmiennie zinterpretował treść łączącej strony umowy, uznając w tym zakresie za zasadny zarzut pozwanego dotyczący naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc i naruszenie prawa materialnego w postaci art. 632 § 1 i 2 kc poprzez podwyższenie wynagrodzenia ryczałtowego za wykonanie dzieła określonego w § 6 ust 1. umowy z dnia 1 sierpnia 2011 r. mimo braku przesłanek takiego podwyższenia, a także poprzez przyjęcie, że mimo ustalenia w umowie wynagrodzenia ryczałtowego pozwany był zobowiązany do zapłaty kwot ponad to wynagrodzenie za zakupione przez powoda materiały do wykonania dzieła. W ocenie Sądu Okręgowego w sposób nieuprawniony Sąd I instancji przyjął, że treść § 6 ust. 1 łączącej strony umowy dotyczy wyłącznie wynagrodzenia za pracę wykonawcy, gdy tymczasem należało uznać, że było to wynagrodzenie ryczałtowe określone w art. 632 § 1 kc.

Stosowanie wynagrodzenia ryczałtowego jest dogodnie przede wszystkim dla zamawiającego, który już w chwili zawarcia umowy zna globalną wartość swojego świadczenia i na ogół dotyczy wypadków, w których koszt materiałów, jak też nakład pracy konieczny dla wykonania dzieła, można bez trudu przewidzieć już w chwili zawarcia umowy o dzieło. Ustalenie takiego wynagrodzenia wiąże się zatem ryzykiem dla przyjmującego zamówienie, gdyż nie może on żądać podwyższenia wynagrodzenia, nawet jeżeli w chwili zawarcia umowy nie można było przewidzieć rozmiaru i kosztu prac. Wyjątek od tej zasady przewiduje art. 632 § 2 KC.

W niniejszej sprawie o uzgodnieniu przez strony umowy wynagrodzenia ryczałtowego świadczy fakt, że umowa była zawierana przez przedsiębiorcę wykonującego tego typu prace w ramach swojej działalności, a zatem zawierając standardową dla niego umowę o dzieło winien zadbać o prawidłowe jej skonstruowanie, zwłaszcza w zakresie jej elementów istotnych. Gdyby istotnie strony uzgodniły tylko wynagrodzenie za pracę, to w umowie winna być informacja, kto dostarcza materiał do wykonania dzieła i jeśli już obowiązek ten miałby obciążać wykonawcę, to faktury na zakup materiałów winny być wystawione na zamawiającego, a nie na wykonawcę. Faktury dołączone do sprawy dotyczyły zakupu różnych materiałów budowlanych i narzędzi i brak jest jakiegokolwiek możliwości skorelowania ich z dziełem wykonanym dla pozwanego, zarówno co do ilości jak i rodzaju materiałów.

Należy zwrócić uwagę, że strony zawarły umowę o wysokim stopniu ogólności, jeśli się weźmie pod uwagę, że dotyczyła ona budowy podjazdu, a w zasadzie części drogi dojazdowej, o niestandardowej technologii, co stwarzało szereg trudności interpretacyjnych. Mając jednak na względzie, że jedną ze stron tej umowy był przedsiębiorca stale zajmującym się pracami tego typu, a z drugiej konsument, nie można jej postanowień interpretować w sposób tak dalece niekorzystny dla konsumenta. Zgodnie z treścią art. 627¹ kc do umowy zawartej, w zakresie działalności przedsiębiorstwa przyjmującego zamówienie, z osobą fizyczną, która zamawia dzieło, będące rzeczą ruchomą, w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową, stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży konsumenckiej. Wprawdzie przedmiotem niniejszej umowy nie była rzecz ruchoma, ale też Sąd Okręgowy nie wskazuje, aby można było w tym przypadku stosować przepisy tej ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 141, poz. 1176), natomiast nie można nie posłużyć się jej postanowieniami w zakresie, w jakim przedsiębiorca winien konstruować umowę z konsumentem w sposób przejrzysty.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że umówione przez strony wynagrodzenie za wykonanie dzieła dotyczyło zarówno kosztów robocizny jak i materiałów. Skoro strony umówiły się na kwotę 9.000 złotych za zbudowanie 120 m² podjazdu, należało od niej odjąć wypłacone już przez pozwanego wynagrodzenie w wysokości 2.700 złotych. Nie można również pominąć faktu, że dzieło posiadało wady, których istnienie i nieusunięcie przez wykonawcę nie było kwestionowane. Biegły do spraw budownictwa w swojej opinii określił wartość tychże wad na kwotę 4000 złotych, a zatem przyjmując metodologię Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy uznał, że proporcjonalnie wartość wad dotyczących powierzchni 120 m² wynosi 2.400 złotych i należy ją odjąć od należnego powodowi wynagrodzenia, a zatem zasądzeniu podlegała kwota 3.900 złotych i w takim zakresie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżone orzeczenie. W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Konsekwencją rozstrzygnięcia merytorycznego była zmiana proporcji w jakich powód wygrał proces (18%), a zatem należało dokonać zmiany w zakresie obowiązku poniesienia kosztów procesu przy niezmienionej zasadzie dotyczącej stosunkowego rozliczenia tych kosztów na podstawie art. 100 kpc. Łącznie koszty postępowania przez Sądem I instancji wyniosły 8676 złotych, w tym koszty powoda to 5140 złotych, a koszty pozwanego to 3536 złotych. Pozwany przegrał proces w 82 % i w takiej wysokości winien ponieść koszty postępowania. Po stosunkowym rozliczeniu kosztów powód winien zwrócić pozwanemu kwotę 1974 złote.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy również orzekł na podstawie art. 100 kpc stosunkowo je rozdzielając. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocników procesowych stron w wysokości po 1200 złotych oraz opłata od apelacji w wysokości 555 złotych, łącznie 2955 złotych. Pozwany wygrał apelację w 65% należy mu się zatem 65% kosztów. Po stosunkowym rozliczeniu kosztów powód winien zwrócić pozwanemu kwotę 721 złotych.